

Raport NIK miażdżący dla Krajowego Biura Wyborczego

27 czerwca 2015

System do liczenia głosów zamówiony na ostatnią chwilę, zaniedbania przy jego kontroli, spóźnione naprawy i niegospodarne wydawanie środków – kontrola NIK wykazała ogromne zaniedbania w KBW.

Najwyższa Izba Kontroli opublikowała ostateczną wersję raportu opisującego nieprawidłowości, które spowodowały chaos i przedłużone do tygodnia liczenie głosów podczas wyborów samorządowych w 2014 roku. Pierwsza wersja dokumentu pojawiła się już w marcu, jednak dzisiejsza aktualizacja ukazuje kluczowe dla sprawy fakty.

Raport nie pozostawia na KBW suchej nitki. System komputerowy nie został odpowiednio przygotowany do wyborów. Przeprowadzone testy wykazywały szereg błędów, które zostały jednak zignorowane przez zarządzających instytucją. Kompleksowy audyt działania systemu został przeprowadzony dopiero 13 dni przed wyborami. Wykazał on, że program oprócz licznych dysfunkcji nie gwarantuje również bezpieczeństwa przepływu danych. Skalę nieudolności KBW ukazuje fakt, że część wad próbowano usunąć jeszcze w dniu wyborów.

Skala nieprawidłowości była tak duża, że NIK zawiadomił prokuraturą o podejrzeniu popełnienia przestępstwa niegospodarności. Chodzi o zaniedbania przy odbiorze i wypłacie wynagrodzenia wykonawcy systemu. Prawdopodobnie w błoto wyrzucono 430 tys. złotych. Kolejne 30 tys. złotych utopiono w bezsensownym audycie. Liczne naruszenia wykazały również kontrole innych 10 przetargów KBW na łączną kwotę 10 mln zł.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu